

Zmiany własnościowe w słowackiej spółce gazowej SPP

Jakub Groszkowski, Zmiany własnościowe w słowackiej spółce gazowej SPP

4 września słowacki premier Robert Fico poinformował o porozumieniu między rządem a koncernem Energetický a průmyslový holding (EPH), na mocy którego państwo przejmie od EPH za 59 mln euro 49% akcji oraz kontrolę menedżerską w spółce Slovenský plynárenský priemysel (SPP) – będącej głównym importerem gazu na Słowacji. Dzięki transakcji państwo stanie się jedynym właścicielem SPP. Gazowe spółki infrastrukturalne podległe dotychczas SPP przejmie nowy podmiot, w którym SPP zachowa 51% akcji. Pozostałe udziały i kontrola menedżerska znajdą się w rękach EPH. Dotyczy to m.in. firm, do których należy krajowa sieć dystrybucji gazu (SPP – distribúcia), magazyny gazowe (SPP Storage) oraz słowacka część gazociągu Braterstvo, którym płynie większość rosyjskiego gazu na rynek UE (Eustream). Na początku br. EPH, które należy do dwóch czeskich biznesmenów oraz słowackiej grupy finansowej J&T, kupił 49% akcji SPP wraz z prawami menedżerskimi za 2,6 mld euro od E.ON Ruhrgas i GDF Suez. Słowacja, zużywająca 5,2 mld m³ gazu rocznie sprowadza surowiec przede wszystkim z Rosji na mocy dwudziestoletniego kontraktu zawartego w 2008 roku z GazpromExportem. W ub.r. SPP płaciło 429 USD za 1000 m³ gazu, niewiele powyżej średniej w UE.

Komentarz

- Utrzymanie niskiej i stabilnej ceny gazu dla gospodarstw domowych jest sztandarowym hasłem premiera Ficy, podobnie jak przejmowanie kontroli nad kluczowymi sektorami gospodarki, sprywatyzowanymi przez centroprawicowe gabinety Mikuláša Dzurindy. Rząd, poprzez swego nominanta w Urzędzie Regulacji Przemysłów Sieciowych (ÚRSO), skutecznie blokował płynące z SPP wnioski o podwyżki cen gazu, niemniej zagraniczni współwłaściciele spółki sprzeciwiali się tej praktyce, zwracając się do sądów arbitrażowych. Przejęcie pełnej kontroli nad SPP pozwoli rządowi uniknąć arbitraży, jednocześnie jednak słowackie władze nie będą już mogły obarczać winą za wysokie ceny gazu zagranicznych współwłaścicieli SPP.
- Ceną za 49% akcji SPP było przejęcie przez skarb państwa 59 mln euro długu spółki przypisanych EPH. Słowacki rząd zadeklarował, że w ciągu trzech, czterech lat zamierza uzdrowić finanse przynoszącej straty spółki przy jednoczesnym utrzymaniu niskich cen gazu dla odbiorców końcowych. Słowackie władze planują m.in. restrukturyzację SPP oraz sprzedaż zmagazynowanego gazu o wartości 150 mln euro. Poprawa sytuacji finansowej firmy jest jednak uzależniona od rezultatów trwającej renegotjacji kontraktu gazowego z GazpromExportem. Słowacki minister gospodarki przyznał, że ma nadzieję

na znaczne zbliżenie ceny w kontrakcie do tej na rynkach spotowych. Niewykluczone, że słowacko-rosyjskie porozumienie będzie dotyczyło nie tylko rynku gazu, ale również inwestycji w nowe bloki jądrowe w Jaslovských Bohunicach, którą zainteresowany jest rosyjski państwowy koncern Rosatom.

- W opinii prawicowej opozycji przejęcie przez państwo kontroli nad SPP ma na celu przejęcie długów spółki, a tym samym odciążenie EPH, które zachowuje kontrolę menedżerską oraz 49% akcji w przynoszących zyski gazowych spółkach infrastrukturalnych (SPP – distribúcia, SPP Storage, Eustream). Opozycja zwraca uwagę na dobre relacje między rządzącą partią Smer-SD a słowackimi biznesmenami z grupy kapitałowej J&T, będącej współwłaścicielem EPH.

Aneks

